KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela, 20 Stycznia / 1 Lutego Rok 1852. № 30. Jutro, Oczyszczenie N. MARJI P. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Gdy w nowo otworzonej Kaplicy przy Kościele XX. *Augustjanów*, wzniesiony już został Ołtarz pod wezwaniem *Oczyszczenia* N. MARJI Panny; przeto Zgromadzenie XX. *Augustjanów* obchodząc uroczyście z wystawieniem N. SAKRAMENTU i Procesjami, dzień jutrzejszy, jako dzień poświęcony Uroczystości Tejże BOGA-RODZICY, odprawi zarazem w dniu tym o godz: 9½ rano, Wotywę solenną przed tym Ołtarzem, na intencję tych wszystkich, którzy się do wystawienia i upiększenia onego Ołtarza przyczynili.

W dniu jutrzejszej uroczystości, w którym Kościół *Rzymski* ma obchodzić pamiątkę *Oczyszczenia* N. MARJI Panny, w Kościele XX. *Bazyljanów* tutejszych, o godz: 10tej rano, na intencję osób udział mających w zbieraniu ofiar pieniężnych na światło do ich Świątyni, odbędzie się stosowne Nabożeństwo; o czem wszystkich interesowanych XX. *Bazyljanie* zawiadamiają.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem Cesarsko-Królewskiego Orderu *Orła Białego*, Jenerała Lejtnanta Józefa *Hurko*, Senatora.

N. PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej ozdobić raczył: Orderem Śtej Anny 2giej klassy: Zarządzającego interesami Wyznania Greko-Unickiego w charakterze Członka Kom: R. S. W. i D. do tych interesów, Radcę Stanu Xięcia *Meszczerskiego;* Referendarzy Stanu: Członka Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, Rady Szczegóło: Opiekuń: Instytutu Śgo Kazimierza i Rady Opiekuń: Instytutu Głuchoniemych *Solnickiego;* p. o. Dyrektora Kancelarji w Najwyż: Izbie Obrachun: *Miaskowskiego*, i Naczelnika Sekcji Konsumcyjno-Propinacyjnej w Kom: R. P. i S. *Muszyńskiego;* Radców Kollegjalnych: Starszego Pomocnika Naczelnika Wydziału w Kancellarji Przybocznej Namiestnika *Stryko;* Referenta Ogólnego Zebrania Warsz: Depart: Rzą: Senatu *Rojewskiego*, i Naczelnika Sekcji w Kom: R. S. W. i D. *Rutkowskiego;* Radców Dworu: Sekretarza-Archiwistę Kancelarji Rady Administracyjnej *Ziembińskiego;* Sędziego Sądu Apel: *Chądzyńskiego;* p. o. 2go Pomocnika Radcy w Najwyż: Izbie Obrachun: *Ławrynowicza;* Dyrektora Instytutu Szlacheckiego w Warszawie *Karwowskiego;* Naczelnika Wydziału w Kancelarji Komissji Rządo: Spraw Wew: i D. *Szadbeja*, i Naczelnika Ptu Wieluńskiego *Goleńskiego;* Assesorów Kollegjalnych: Kassjera Kancelarji Przybo: Namiestnika *Schmeltzera;* Naczelnego Lekarza Szpitala Śgo Łazarza w Warszawie i Członka Honorowego Rady Lekars:, Dra Medycyny *Podowskiego;* Urzędnika do szczegól: poruczeń przy Dyrektorze Głów: Prezydu: w Kom: R. S. W. i D. *Andrejewa;* Prezydenta m. Suwałki *Ponomarewa*, i Naczelnika Kancelarji Warszaws: Kom: Kwaterniczej *Judina;* Radców Honorowych: Dyrektora Gimnaz: Gub: w Suwałkach *Czyczeryna;* Radcę Rządu Gub: Warsz: *Bogusławskiego*, i Nadzorcę Etatowego Szkoły Powiatowej 3ciej w Warszawie *Felknera;* i zaliczyć do tegoż orderu tejże klassy, XX. Prałatów: Administratora Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej *Marszewskiego;* Assesora Duchownego przy Kom: R. S. W. i D. *Myślińskiego;* Archi-Dyakona Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej *Mulzowa;* Administratora Dyecezji Augustowskiej *Dombkowskiego;* Archi-Dyakona Dyecezji Sandomiers: *Janickiego*, i Scholastyka Kapituły Katedral: Sandomiers: *Juszyńskiego;* Kanoników Honorowych, Wice-Rektora Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej *Szydoczyńskiego;* Assesora Duchownego przy Kom: R. S. W. i D. *Naruszewicza*, i Professora Radnego tejże Akademji *Szeleskiego;* Pastorów: Wice-Prezesa Konsystorza Ewangelicko-Reformowanego *Spleszyńskiego;* Członka Duchownego Konsystorza Ewangelicko-Augsburgskiego *Boernera*, i Pastora Gminy Ewangelic:-Augsburgskiej w m. Władysławowie *Bartsch*. — Orderem Śgo Stanisława 3ciej klassy: Głównego Mechanika przy Drodze Żelaznej Warsz:-Wiedeńs: Henryka *Warda*.

Rozkazem Cesarskim, Referendarz Stanu Wojciech *Brzeziński*, Członek Komissji Rządowej Sprawiedliwości, mianowany został Rzeczywistym Radcą Stanu.

Przez Najwyższe Rozkazy J. C. K. MOŚCI, otrzymują Rangę: Radców Honorowych: Rewizorowie Skarbowi Okręgów: Tomaszowskiego *Wędrychowski*, i Brzezińskiego *Skulski;* w Rządach Gubernjalnych: Warszawskim, Assesor Ekonomiczny *Kondratowicz*, Referent *Boniewicz*, i p. o. Nadrachmistrza *Bogusławski;* Lubelskim, Referent *Oborski*, i Radomskim, Kontroler Kass i Rachunkowości *Garlikowski;* Kassjerowie Dyrekcji Szczegółowych Tow: Kred: Ziems: Gub: Warsz:, *Jański*, Radoms: *Gieppart*, i Lubelskiej *Gumiński;* Poborcy Kass Powiatowych: Gostyńskiej *Chachulski*, Łęczyc: *Lewartowski*, Mławskiej *Czerwiński*, i Stanisławows: *Trębicki;* p. o. Poborców Kass Powiatowych: Wieluńskiej *Chronowski*, Płockiej *Ostrowski*, i Sieradz: *Biernacki*, p. o. Nadleśniczego leśnictwa Brwilno *Szenk;* p. o. Nadleśniczych leśnictw: Pabianice *Modrzyński*, i Puńsk *Tuchowski;* p. o. Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku *Kupiszeński*, i Kontrolera Składu Głównego Żelaza w Warszawie *Rau;* Pisarz Magazynu Solnego w Koninie *Polkowski;* Rewizorowie Konsumcyjni Okopów Warszawskich *Kotowski* i *Jezierski;* p. o. Starszego Buchaltera Urzędu Mennicy Warszawskiej *Pogorzelski*, i p. o. Medaljera przy tymże Urzędzie *Herkner;* w Zarządzie Głównym Spisu i Zaciągu Wojskowego: Kontroler *Wysocki*, Dziennikarz i Archiwista *Bobiński*.

N. Cesarz *Austrjacki*, wysłał jednego z swoich Adjutantów do *Wenecji*, dla pozdrowienia J. C. W. Wielkiego Xięcia Konstantego Mikołajewicza, z okoliczności *Nowego Roku* v. s.

Rada Administracyjna Królestwa zatwierdziła zapis opłaty wieczystej corocznie po rs. 30, z nieruchomości w *Warszawie* pod Nr 1098 położonej, na rzecz Kościoła Śgo Karola *Boromeusza* w *Warszawie*, przez niegdy Kajetana *Melli* uczynionej.

Heroldja Królestwa Polskiego. — Podaje do powszechnej wiadomości, iż w skutek jej przedstawienia, uznanemi zostały, przez decyzję Ogólnego Zebrania Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, w dniu $^7/_{19}$ Stycznia r. bieżącego, za szlachtę dziedziczną, która nabyła tego stanu przed ogłoszeniem Prawa o szlachectwie, niżej wymienione osoby: — Bieńkowska ze Stempczyńskich Pelagja, (1° voto Szczuka), wraz z dziećmi swemi: Michaliną Marją-Gertrudą-Leopoldą, Bolesławem-Apolinarym, Xawerą-Adelajdą, Antonim-Andrzejem, Konst:-Juljan:-Sewerynem, Henr:-Mauryc:-Gabryelem, w małżeństwie z niegdy Sylwe: Bieńkowskim, herbu Korwin, spłodzonemi. Borecki Felix-August h. Hołohok. Borkowski (Dunin) Franc: Jan h. Łabędź. Brudziński Władys: h. Prawdzic. Cieliński Ant: h. Habdank. Chojnowski Ant:-Jan h. Lubicz. Czerski Wład:-Jan h. Rawicz. Czerski Ant: tegoż herbu. Czerski Józef-Jul: t. h. Dworakowski Jan-Franc:, po Franciszku h. Korwin. Dworakowski Jan-Tomasz po Józefie t. h. Dworakowski Jakób, po Józefie t. h. Dworakowski Ign: po Józefie t. h. Falęcki Apoli:-Ig: h. Leszczyc. Garlikowski Kazim:-Maciej h. Pobóg. Gąssowski Leon syn Jana, wnuk Andrzeja, h. Garczyński. Gluziński Józ:-Bened: h. Korczak. Godlewski Bartł: h. Gozdawa. Grabowski Wład:-Piotr-Franc: h. Pobóg. Grabowski Mieczy:-Zygm:-Ign: t. h. Gutt Zygm:-Franc:-Xaw:-Alexan: h. Ślepowron. Gutt Alexan:-Józef-Ant: t. h. Gutt Jerzy-Edward t. h. Hebda Stanisł: h. Pomian. Jaworski Wład:. Iwański Franc: h. Jastrzębiec. Kalinowski Jakób h. Kalinowo. Karłowski Alexan:-Józef h. Prawdzic. Konarski Ign:-Jan h. Gryff. Kołowski Franc: po Kazim: h. Trzaska. Krasnodębski Ant:-Marceli-Józef-Stan:-Wojc: h. Pobóg. Leski Fran: h. Ostoja. Loga Ant: h. Rogala. Majeranowski Henr:-Jan h. Jelita. Maleszewski Jan h. Godziemba. Mazurkiewicz Franc: syn Macieja h. Pobóg. Michniewski Fran:-Jan h. Trąby. Mościcki Tom:-Dawid h. Ślepowron. Niwiński Wład:-Leon: h. Paprzyca. Norblin z Babskich Ludwika h. Radwan. Oczechowski Wojc: h. Topor. Opacki Marcin-Max: h. Prus 3°. Opacka Marjanna-Anna t. h. Opacki Jan-Tomasz t. h. Osiński Ant: h. Wąż. Bońkowski Franc: h. Suchekomnaty. Podleski Anto:-Stani:-Walenty h. Poraj. Podleski Henryk-Tomasz t. h. Porowski Józef-Rajmund h. Poronia. Porowski Piotr-Łukasz t. h. Rogalski Henryk h. Rogala. Rogalski Leop:-Erazm t. h. Rogalski Wład:-Romuald t. h. Roman Józef-Karol h. Ślepowron. Roszkowski Adam po Ign: h. Ogończyk. Roszkowski Adam po Łukaszu t. h. Rozwadowska z Domańskich Karolina z dziećmi: Eligju:-Erazmem i Marjanną-Weroniką, z Gontramem Rozwadowskim spłodzonemi, h. Trąby. Skarzyński Józef h. Bończa. De Spiner Ludwik-Edward h. Leliwa. Stypułkowski Józef po Józefie h. Rola. Wieliczko Albin h. Syrokomla. Wierzejski Wład:-Franc: h. Jelita. Wierzejski Franc:-Konst: t. h. Wierzejski Tomasz t. h. Wierzejski Leon-Alex: t. h. Włostowski Maciej h. Ciołek. Włostowski Damazy t. h. Wysokiński Michał h. Szeliga. Zagrodzki Ant:-Onufry-Bazyli h. Syrokomla. Zdziarski Felix-Jan h. Gozdawa. Zieliński Stefan-Piotr h. Świnka.

JW. JX. Prałat Wincenty *Pieńkowski*, Administrator Dyecezji *Lubelskiej*, wyjechał do *Lublina*.

Magistrat m. *Warszawy*, wydał konsensa: Janowi Michałowi *Krauze* pod Nr 1497 zamieszkałemu, i staroz: Abramowi *Luksberg* pod Nr 1082, na prowadzenie profesji stolarskiej; oraz staroz: Zelmanowi *Pendent* pod Nr 2282, profesji smuklerskiej.

(Ar: na:). Wczoraj o godz: 5tej po południu, w Kościele Śgo Alexandra, wśród licznego zebrania Krewnych i Przyjaciół, odbył się obrzęd zaślubin W. Stanisława *Puch*, Urzędnika Dyrekcji Mennicy *Warszawskiej*, z W. Panną Eleonorą-Katarzyną *Jaroszyńską*, córką Obywatela miasta *Warszawy*. Nadobnej parze błogosławił JX. Dziekan *Naruszewicz*, Proboszcz Parafji; a jednocześnie wykonane przez Amatorów śpiewy, uświetniły radosną dla zebranego grona uroczystość. Po ukończeniu obrządku, odprowadził Pannę Młodą od Ołtarza W. *Zacharjasiewicz*, Komissarz Pol: Wyko: Cyr: X. Jako obecni temu obrzędowi, i tłumacze powszechnych życzeń, błagamy OPATRZNOŚCI, aby pomyślnością i kwieciem szczęścia usłana droga, wiodła nowożeńców przez długie przyszłości pasmo, i aby każdy dzień był dla nich nową chwilą doczesnego raju. — Jeden z przyjaciół, F.

Bank Polski ogłosił drukiem: *Wykaz* Numerów *papierów publicznych* zakwestjonowanych w Banku Polskim, jako spalonych, zagubionych, skradzionych, etc. (Wykaz taki można przejrzeć w Drukarni *Kurjera*).

Od dawna już wywołane z kursu *Obligi Skarbowe* 5°/o, przez Bank Polski w zupełności na obligi 4°/o wymienione, albo spłacone zostały. Tylko jeden oblig tego rodzaju, i to z najdawniejszej serji Iej, dotąd w obiegu zostaje. Jest nim Nr 10,437, od lat 8 już wylosowany.

D. 11 Grudnia r. z., zgasł w kwiecie męzkiego wieku Edward *Helbing*, Oficer Wojsk Cesarsko-*Rossyjskich*. Miłość i szacunek zyskany w związkach rodzinnych i towarzyskich, oto cały plon tego krótkiego życia, którego skromną użyteczność, zawczesna śmierć przerwała. Uczucia te wystarczą na napis grobowy dla szlachetnego młodziana, ale nieukoją boleści matki, której w krótkim przeciągu stratę, trzeciego już dziecka, opłakiwać przychodzi. Dla niej pociechą może być jeszcze nadzieja w szczęściu tych, co pozostali macierzyńskiemu jej sercu. Oby tem szczęściem BÓG wynagrodził i cnoty i poniesione dotąd cierpienia. Zwłoki zmarłego przeniesione będą z *Grodna* do *Suprasla*, i spoczną obok zwłok siostry i brata. Złączeni krwią i piękną duszą, złączy się wreszcie to zacne rodzeństwo w wspólnym grobie, na którym każdy znajomy prześle wam westchnienie żalu i uwielbienia.

Mikołaj *Fedorenko*, Dziedzic dóbr *Łękawice* w Pow: Czerskim położonych, w dniu onegdajszym rozstał się z tym światem.

Jan *Wróblewski*, właściciel wsi *Wysock* w Gubernji *Płockiej*, na dniu 27 z. m. w mieście tutejszem życie zakończył. Zwłoki jego do pomienionej wsi dla złożenia w grobie familijnym, przewiezione zostaną.

Dwa ruble srebrem pozostawione na zielonym stoliku w mieście *Łowiczu*, po wynikłem sporze przy *preferansie*, złożył w Redakcji *Kurjera* Gospodarz domu, na korzyść Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci.

(Ar: nad:). Ośmielony objawieniem *Kurjera* w Nrze 14 r. b., przesyłam obraz spostrzeżenia, jakie się mym oczom przedstawił. Dnia 12go z. m., obowiązek mego powołania poprowadził mię w chaty wieśniacze; niosłem do łoża boleści, pod smutne wiejskie strzechy, ostatnią religijną pociechę. Poczem, o godzinie w pół do 12tej, udałem się w kierunku ku *Jasnej-Górze*, przebywając blisko siedm wiorst drogi; w chwili tej zauważyłem, że mój woźnica, prostoduszny chłopak, ciągle wzdycha, to spogląda na wieżę Świątyni BOGA-RODZICY, to po

za siebie; mniemałem, że widok miejsca Świętego i żal chorobą złożonej małżonki, te wyrazy uczuć z piersi jego wydobywa. Wtem nagle staje: »Dobrodzieju! źle!" »Cóż takiego?" »Niechno Dobrodziej patrzy..." wskazując na północno-zachodnią stronę; »tam ono... co to?" »*Tęcza*" odrzekłem. »Ale... hm... *tęca;* toć ja 40 kilka lat żyję, pamiętam rózne rzecy, a nie widziałem o te casy... po Trzech Królach, kiej najtęzsze mrozy, zeby *tęca* piła; bo cózby piła, kiej gruda i lód? Źle Dobrodzieju!" I rzeczywiście: była to *tęcza* szczególnej szerokości, w jakiej się porą letnią rzadko widzieć daje; więcej podobna do słupa tworzącego z ziemią kąt prosty, niż do łuku; jej rozróżnione i wybitne kolory, prześlicznie oddziaływały; kiedy niekiedy przedzierający się przez chmury promyk słońca, dodawał jej przecudnego blasku; następnie w mniej wyrazistych kolorach na samej północy, odbiła się druga. I tak wśród tych uroczych pojawów rody, zachwycony tworem BOGA, odbitym słońca promieniem, wznosząc ducha do STWÓRCY, przebyłem milę drogi, i tęcza całkiem znikła;

A chłopek wzdychał i wzdychał,
I choć Dobrodziej tłumaczy,
Co ten cudny widok znaczy,
Od strachu prawie usychał.

Od dnia tego mróz zniknął, przy 1 lub 2 stopniach ciepła, ciągła mgła i deszcze panują. — Przedpłatnik Kurjera, P. K.

Ogłoszono Taxę Chleba i Mięsa na m. Luty r. b.: Bułka mątowa za kop. $1^1/_2$, ma ważyć łutów 7; z pośledniejszej mąki za kop: 1, łut: 10. Bochenek chleba żytniego pytlowego, oraz z mąki Młyna Parowego za kop: $2^1/_2$, ma ważyć łut: 30; za kop: 5, funt 1 łut: 28; za k. 10, funt: 3 łut: 24. Bochenek chleba razowego za k. $2^1/_2$, funt 1 łut: 8; za kop: 5, funtów 2 łutów 16; za kop: 10, funtów5. — Mięsa wołowego funt kop. 6; krowiego lub z bukatów kop. $5^1/_2$; za funt polędwicy kop: 12; za funt wieprzowiny ze skórą kop. 6; za funt schabu kop: 5; za funt cielęciny kop. $5^1/_2$.

Uprzedzamy zwolenników muzyki, iż *melofony* (concertina), instrument na którym Panna Izabella *Dulcken*, tak wielki na ostatnim koncercie wzbudziła zapał, znajdują się do nabycia w *Warszawie* u P. *Ruderta* fabrykanta instrumentów, przy ulicy *Długiej* Nr 545; gdzie także życzący brać lekcje na *harfie*, lub fortepjanie, może powziąść bliższą wiadomość.

W tych dniach Rędakcja *Kurjera*, odebrała *cytrynę*, w formie *rączki*, wyrosłą w cieplarni we wsi *Szychowie* w Hrubieszowskiem. Osobliwość tę można obejrzeć każdego czasu, za wrzuceniem co łaska do puszki.

Fantazja, skomponowana na skrzypce, z towarzyszeniem fortepjanu, i ofiarowana W. G. *de Cori*, przez W. *Rucińskiego*, opuściła litografję, i jest do nabycia we wszystkich Składach nót muzycznych w *Warszawie*, za cenę kop. 75.

Kiedy *bogowie mitologiczni* mieszkali na ziemi, zwano czas ten *wiekiem złotym*. Do podobnej nazwy w *Ameryce* i *Australji*, mają prawo niezaprzeczone, kilka lat ubiegłych. Najświeższe wiadomości z *Australji*, donoszą o odkryciu nowych jeszcze pokładów tego szlachetnego metalu w okolicy *Melbourne*; są one daleko obfitsze i bogatsze od tych, jakie znaleziono w *Kalifornji*, a nawet w *Bathurst!!*

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od *Teressy K.* rs. 1, na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakow:-Przedmieściu.

W drukarni Józefa *Tomaszewskiego*, w *Warszawie* przy ulicy Bielańskiej Nr 600, nabyć można dzieło: *Nauka osuszania gruntów*, z 4ma tablicami rycin, obejmujące szczegółowe opisanie budowy kanałów podziemnych, oraz gruntowną znajomość źródeł, potrzebną do osuszania gruntów źródlistych. Cena exemplarza k. sr. 75.

Uzupełniając wiadomość umieszczoną w *Kurjerze*, o *cukrowniach z buraków*, dodamy jeszcze, że pierwszy z tych zakładów zaprowadzonych w Gub: *Augustowskiej*, urządzony został w dobrach *Tykocińskich*, u JW. Hrabiny Janowej *Potockiej*. Wyroby tej fabryki, do tego stopnia doskonałości doprowadzono, że już w r. 1840, na wystawie przemysłu krajowego w *Warszawie*, medalem zaszczycone zostały. Dziś zakład wspomniony niżej innych wcale nie pozostaje, skutkiem pomnożonej gorliwości właścicielki, która wzniosła nowe gmachy na lepsze pomieszczenie fabryki, wzbogaca ją w machiny najnowszego wynalazku, i powierzyła jej kierunek P. *Walin*, biegłemu Dyrektorowi, który zakładowi podobnego rodzaju we *Francji*, lat 8 przewodniczył. Wyroby P. *Walin*, znane są zresztą w *Warszawie*.

Kontredanse z ulubionych tematów oper i baletów, przedstawionych na scenie Teatru Wielkiego, ułożone na fortepjan przez Wilhelma *Troschel*, grane po raz pierwszy na *4tej maskaradzie*, wyszły nakładem G. *Sennewalda*, i są do nabycia we wszystkich Składach nót muzycznych w *Warszawie*, oraz w *Kaliszu* u *Hurtiga*, w *Kielcach* u *Możdżeńskiego*, i w *Płocku* u *Dobrzańskiego*.

Jeżeli dwa *czarne domina*, z których jedno szczególniej odznaczyło się nadzwyczajnym dowcipem, pragną mieć rozwiązanie wiadomych im *szarad*, niech raczą się stawić na dzisiejszej *maskaradzie*, a otrzymają to rozwiązanie od wiadomej im osoby.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich* płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy *żyta* rsr. 3 k. $68^1/_2$, *pszenicy* rs. 4 k. $79^1/_2$, *jęczmienia* rs. 2 k. $97^1/_2$, *owsa* rs. 1 k. 76, *siana* furę jednokonną od rs. 2 k. 10 do rs. 3 k. 75, *siana* furę parokonną od rs. 4 kop. 5 do rs. 6, *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 kop. 20 do rs. 2 kop. 25, *kartofli* korzec rs. 1 kop. 76, *okowity* garniec rs. 1 kop. 30.

Zawsze z korzyścią dla literatury dramatycznej, rozpoczęliśmy r. 1852, bo jeszcze pierwszy nie upłynął miesiąc, kiedy już powitaliśmy piękną w tym roku nową *oryginalną* komedję, przedstawioną wczoraj na scenie Teatru Rozmaitości, pod tytułem: *Serdeczna Przyjaciółka*, utworu Autora: *Starej Romantyczki*, *Lwy i Lwice*, *Krewnych*, i t.p., P. Stanisława *Bogusławskiego*. Już to przyznajemy się do słabości naszej, że z rodzinnym utworem więcej zazwyczaj zwykliśmy się pieścić

jak obcym, a na wszelki zarzut o miłość własną, śmiało odeprzemy w owe znane słowa: »prawda że nie wspaniały, szczupły, ale własny.” Zresztą nawet, w tej nowej pracy, jaką nas Autor obdarzył, nie zbrakłoby w zakresie właściwym ani na wspaniałości, ani na obszerności. Jest to bowiem komedja w 3ch aktach, dobrze obrobiona, pełna dowcipu, odznaczająca się i treścią i oddaniem charakterów, a nadewszystko gładkością wiersza, którym jest pisaną. Nie zwykliśmy wdawać się w treść nowej sztuki, bo nie wszyscy mogą widzieć ją od razu, a odsłonięcie szczegółów dla jednych, pozbawia drugich wszelkiej przyjemności, jakiej doznajemy z rozwiązania przedstawionego na scenie dzieła. Powiemy tylko, że tytuł tej pracy odpowiedział zadaniu. Autor chciał wyświecić obłudę, jaka pod maską przyjaźni zakrada się w domowe pożycie, a działając wyłącznie w interesie własnym, truje spokój, a częstokroć niszczy szczęście rodziny. Straszna to przyjaźń, gorsza stokroć od najzawziętszej nienawiści, a jednak tak praktyczna w życiu! W tej nowej komedji, Autor ukazał ją nam w małym przykładzie, czyli obrazie pożycia, a karząc takową w końcu swej pracy, tryumfem szczerości, dosięgnął zarazem i największego w każdym dziele zadania, to jest moralnego celu. Z przyjemnością też Publiczność powitała tę pracę P. *Bogusławskiego*, która, jak i poprzednie utwory jego, długo i zawsze chętnie widzianą będzie na scenie. Zwracając się teraz do gry naszych Artystów, musiemy zacząć od P. *Komorowskiego*, jako przedstawiającego *Wiktora*, czyli główną rolę, to jest kochanka, i nakoniec mściciela nad serdeczną przyjaciołką. Nie wchodząc przeto w rozbiór, dosyć będzie gdy powiemy, że rolę tę odegrał P. *Komorowski*. Wszystkie sceny wymagające artystowskiej gry, jako też ustępy nacechowane wrażeniem, lub wzniosłemi myślami, oddane zostały przez niego z talentem. Rola *Julji*, owej przyjaciołki, tego celu komedji, zdawała się być napisaną dla Pani *Komorowskiej*. Z prawdziwą też przyjemnością patrzyliśmy na ten postęp w wzorowej grze naszej Artystki, jaki szybkim krokiem odbił się w tej komedji. P. *Chomanowski*, ów poczciwy mąż, co pragnie rządzić a słucha, i Pani *Kurcjusz*, jako żona, kierująca się zaprawdę rozsądkiem, ale uległa podstępom chytrej przyjaźni; i nakoniec *Emma* ich córka, Panna *Moroz*, nie pozostawili nic do życzenia. Pan *Chomiński*, jako *Plijewicz*, od początku do końca był wyborny. Ani na chwilę nie zapomniał się, i z talentem utrzymał przeznaczoną mu rolę. *Brygidka*, Panna Marja *Fruzińska*, doskonale pojęła zadanie, i dobrze wywiązała się z niego; nawet *Wicuś*, P. *Chęciński*, i w małej rolce *Arona*, P. *Skomorowski*, zadowolili zupełnie obecnych. Słowem gra Artystów odpowiedziała dobroci komedji; którą słusznie do rzędu wyższych w repertoarze sceny naszej już policzyliśmy. Po ukończeniu, przywołani zostali: P. *Komorowski* 6-kroć, P. *Chomiński* 4-kroć, Pani *Komorowska* 4-kroć, Pani *Kurcjusz* 2-kroć, Panna *Moroz* 2-kroć, P. *Chomanowski* 2-kroć, i sam Autor St: *Bogusławski* 2-kroć. *K.*

Pierwszy w r. b. bal w *Resursie Kupieckiej*, dany w dniu wczorajszym, ściągnął licznych zwolenników zabaw, składających się z Członków tego szanownego Towarzystwa, oraz ich rodzin. W chwili gdy zabawa rozwinęła się w całem znaczeniu, przedstawił się oku zajmujący widok, odznaczających się to wdziękiem to świetnością strojów tualet, które jak zwykle, tak i wczoraj w całem zajaśniały blasku. Była to rzeczywiście tak piękna zabawa, jaką nie prędko w tym *karnawale* spotkamy. Wysiliła się tu i moda i gust, a z cięższych strojów odznaczały się: suknia *axamitna czarna* z ubraniem *niebieskiem*, do czego dodane na głowie korale, w guście *rococo*, nadzwyczajny sprawiały effekt; za tą szła suknia *szafirowa* z *bareżu*, upięta bukietem z *goździków*, z tychże kwiatów ubranie na głowie, a wszystkie one tem cudowniejsze, iż były dziełem własnych rączek, (wprawdzie wykradliśmy tę tajemnicę, ale *Kurjerowi* uchodzi ta kradzież, i z chlubą o niej dla twórczyni donosi); równie piękną była suknia biała z *poult de soie* strojna koronkami, a na głowie ubranie z *wiśni* i *porzeczek*; oraz biała *adamaszkowa*, przy której girlanda z *róż białych* na głowie, odbijała cudownie; i suknia biała *poult de soie* z siedmiu wolantami koronkowemi i z *poult de soie* na przemian, z ubraniem na głowie z lilji i z takimże bukietem; nakoniec różowa z *poult de soie* z falbanami, girlanda na głowie *zielona*. Obok tego rodzaju strojów, było wiele innych cięższych, i podobnież świetnych; brak tylko miejsca w naszej małej kronice, pozbawia nas przyjemności wyliczenia wszystkich. Przystępując do sukien lżejszych, wachamy się w wyborze tychże; *bal* bowiem wczorajszy należał do tak świetnych, jakiemi *Resursa*, już od lat tylu się odznaczała. Wszystkich jednak oczy kierowały się ku *białej* sukni z falbanami, która pomimo ozdabiającej głowę girlandy z białych *fuxji*, gasła przy ozdabiającem ją wdzięku; idąc za ogólnem zdaniem, i my także oddajemy jej palmę pierwszeństwa. Kiedy jednak chwyciliśmy pióro do ręki, posuniemy się przeto i dalej, i wyliczemy z kolei to wszystko, co nam tylko podpadło pod oko; głównie dominował tu kolor biały, a suknie już *krepowe*, już *tarlatanowe*, już z *gazy*, już z *illusion*, odgrywały niemałą rolę; takiemi były: *niebieska* z białym haftem, z ubraniem z pereł na głowie; *różowa* z ubraniem na głowie z *kamelji* pomieszanych z *konwalją*; *biała* z falbanami przybranemi atłasową wstążeczką, na głowie girlanda *zielona*; *różowa* z ubraniem na głowę z *róż*. Oprócz tych, odbijały także i inne, jak np. *różowa tarlatonowa*, na głowie *róże* białe nakrapiane *różowo*; dwie suknie, jedna *biała* druga *różowa*, pierwsza z białym *bzem*, i trzy *białe* z bukietami u sukien i na głowie z *róż*. W liczbie strojów, a tak gustownych, tak pełnych wdzięku, któżby nam wziął za złe, gdybyśmy pominęli nie jedną suknię odznaczającą się smakiem i pięknością, a właśnie takiemi były: *biała* bez *żadnego kwiatu* na głowie; *tiulowa* na białej z *poult de soie*, haftowana sznelką pąsową i świeże *kamelje* w głowie; nadto jeszcze suknia *gazowa Donny Marji* koloru *kalifornijskiego* z trzema tunikami, podpinana bukietami *melange*, i z takiemże przybraniem na głowie; albo wreszcie dwie *białe*, których falbany zdobne były różowemi wstążeczkami, a na głowach girlandy z *róż?*

Jeżeli co uszło jeszcze uwagi, nie nasza w tem wina, bo w zbytku piękności, trudno zaiste najpiękniejsze wybrać. Jak zwykle tak i wczoraj, wieczerza przerwała chwilowo zabawę, która po skończeniu tejże wznowiona, przeciągnęła się długo. Nie szczędził też trudów i P. *Sturm*, a w dwóch salonach rozłożona zabawa, znalazła odpowiednią z orkiestry jego muzykę. Z zadowoleniem też powitano wykonane przez nią po raz pierwszy, kompozycje Panny Wandy *Majewskiej* i Pana *Betchera*.

Wczoraj, u P. Rudolfa *Ohma*, za rogatką *Wolską*, był bal nader liczny, w którym przyjęli udział Obywatele i ich rodziny. Ochocza zabawa, przeciągnęła się do rana.

Dyrekcja Teatrów, czyniąc zadosyć powszechnemu żądaniu, raz jeszcze a mianowicie jutro, urządza nam Koncert Panien *Dulcken*, na który niewątpimy, nieomieszkają zgromadzić się zwolennicy muzyki.

W dniu 13 z. m. we wsi *Gościminie* Pow: *Pułtuskim*, żona stangreta, pokłóciwszy się z mężem, w gniewie, wrzuciła w ogień własne dziecko, które od mocnego poparzenia, w kilka dni żyć przestało. — W dniu 7 z. m. w m. *Łukowie*, żona mieszczanina, powróciwszy z szynku, śpiącemu mężowi swemu przerznęła żyłę u nogi, który skutkiem tego, wkrótce żyć przestał. — W dniu 6 z. m. w m. *Prenach* Pow: Marjampolskim, Jan *Szreder* mieszczanin, skutkiem użycia zbytecznej ilości wódki, nagle żyć przestał. Z tejże przyczyny życie postradał w dniu 8 z. m. Mikołaj *Wilk*, mieszkaniec m. *Kraśnika* w Pow: Zamojskim.

Ameryka. — Sprawa z *Anglją* o strzały dane do okrętu *amerykańskiego Prometheus*, nie została jeszcze załatwioną; dotąd gabinet *Waszyngtoński* nie otrzymał żadnej noty stanowczej. — Poseł *Austrjacki* ma opuścić *Stany Zjednoczone*. — Z *Kalifornji* wiadomości dochodzą do 15go Grudnia, i brzmią pomyślnie.

Anglja. — Dotąd jeszcze nie wiadomo, na jakich zasadach oparty będzie bil reformy, przez gabinet przyrzeczony.

Austrja. *Wiedeń 26go Stycznia.* — Cesarz rozkazał, by Jenerałowie dowódzcy korpusów zbierali wszędzie statystyczne wiadomości, w których miejscach większe massy wojsk mają być skoncentrowane, by innych mniej ludnych kwaterunkami nie obciążać. — Nowe prawo o małżeństwach, wkrótce według prawa kanonicznego ułożone będzie. — Pomnik wzniesiony w *Budzie* Jenerałowi *Hentzi*, z rozkazu Cesarza, już został ukończonym. — Dla powiększenia produkcji soli, projektują otwarcie kilku nowych szybów w salinach krajowych.

Danja. — Nowy gabinet, którego lista jeszcze ogłoszoną nie została, składać się ma z ludzi nieobstających za wcieleniem *Szleswigu* do *Danji*; Ministrowie domagający się dziś posunięcia granic *Danji* aż do rzeki *Eider*, ustąpią. To wszystko ułatwi zgodę z *Niemcami*.

Francja. *Paryż 26 Stycz:*. — *Monitor* dziś ogłosił zapewnienie, że rząd nie myśli już uciekać się do żadnych wyjątkowych środków surowości. Oświadczenie to dobre wrażenie zrobiło na publice. — W liście Radców Stanu, uważano brak zupełny *legitymistów*; z dawnej Rady tylko 9ciu Radców i prawie wszystkich Referendarzy zatrzymano. Vice-Prezes Rady pobiera 80,000 franków, Prezesi Wydziałów 35,000. Dwóch Ministrów wyszłych niedawno z gabinetu z powodu dekretów o majątku Xiążąt *Orleańskich* PP. *Magne* i *Rouher*, otrzymało Prezesostwa w tej Radzie. — Z *Algieru* donoszą o nowem powstaniu w *Kabylji*; podobno Jenerałowi *St. Arnaud* powierzą dowództwo wyprawy w te strony, i tę wykonają na dość wielką skalę, by Jenerał mógł sobie tam zarobić buławę marszałkowską. — P. *Persigny* bardzo się zajmuje projektami zrobienia jak najwięcej dla teatrów, sztuk i literatury; Prezydent bardzo pragnie, by te gałęzie zajęcia publicznego podnieść jak najbardziej; tylko dzienników popierać nie myślą. — Dziś przybyła tu Pani *Sand*, o której mówiono, że została aresztowaną; za kilka tygodni teatr *Gymnase* przedstawi nową jej sztukę. — *Monitor* zaprzecza pogłoskom o wojnie z *Marokko*; Sułtan tameczny zaraz po bombardowaniu *Sale*, pisał do Prezydenta, i tylko niektóre formalności sprzeciwiają się dotąd powrotowi misji *francuzkiej* do *Algieru*. — W Ministerjum wojny mianować mają osobną komissję kasacyjną, która przejrzy wszystkie wyroki skazanych na deportację; zapewne wielu uwolnią. — Z artykułu w *Constitutionnelu*, wnioskują, że rząd ma zamiar wkrótce ogłosić ważne dekreta, które zapewnią prawa osobiste obywateli. — Lord *Normanby* nie wróci do *Paryża* przed 5 Lutego; P. *Walewski* przyjedzie tu z *Londynu* za urlopem. — *Ludwik-Napoleon*, po balu ostatnim, po raz pierwszy spał w *Tuileries*. — Policja rozciągnęła pilniejszą baczność na krzykaczy publicznych. — Rząd ma zamiar kupić pałac *Palais-Royal* (własność dziś rodziny *Orleańskiej*), by w nim umieścić niektóre ważne biura. — W *Lyonie* niejaki P. *Richard*, zapisał majątek blisko miljon wynoszący, na założenie szpitala nie uleczonych. — W d. 4 b. m. gdy na placu broni w *Wersalu*, strzelano salwy z powodu wyboru Xięcia Prezydenta, jednym z artylerzystów gwardji narodowej, który armaty zapalał, był słynny malarz Horacy *Vernet*.

Paryż 27 Stycz: (depesza telegraficzna). — *Monitor* dziś ogłosił mianowanie P. *Pietri*, Prefektem policji, oraz listę 75 Senatorów. Pomiędzy temi bardziej znane nawiska są następne: *d'Argout*, *Beaumont*, *Boulay*, *Drouin de Lhuys*, K. *Dupin*, *Fould*, *Murat*, *Portales*, *Ségur*, *Vieillard*. W tej liście znajduje się 16 Jenerałów i 3 Admirałów. Ogłoszono już zatwierdzony traktat, z *Anglją* zawarty, ubezpieczający własność literacką.

Holandja. — Baron *van Aylva van Pallandt van Waardenburg*, mianowany został Wielkim Szambelanem, w miejsce Barona *van Doorn van Westcapelle*.

Niemcy. — Obie Izby *Hannowerskie* zatwierdziły już stanowczo traktat handlowy z *Prusami*; wiadomość ta w *Berlinie* dobre zrobiła wrażenie. — Izba *Badeńska* udzieliła rządowi pozwolenie do przedłużenia stanu oblężenia w kraju. — Budżet *Prus*, ma być powiększony o 5 miljonów talarów. — W *Berlinie* spodziewają się w tym roku wielce wysokich gości na uroczystość familijną, srebrne wesele Xięcia *Karola*.

ROZMAITOŚCI. — W r. z. we *Francji*, wyszło ogółem 7,350 dzieł; z tych 4,219 w *Paryżu*, 3,087 na prowincji, a 44 w *Algierji*, co jest nowym dowodem nietylko intellektualnej, ale i przemysłowej wyższości stolicy nad departamentami: 5,673 z tych publikacji, są to dzieła poczęści nowe, 1,677 stanowią nowe wydania lub powtórzone przedruki. Co do języków, w których pisane są te dzieła, stosunek jest następujący: w *francuzkim* 6,817 (z tych 47 w różnych prowincjonalnych narzeczach *(patois)*; w *łacińskim* 160, w *hiszpańskim* 93, w *angielskim* 68, w *niemieckim* 65, w *greckim* 56, w *włoskim* 54, w *portugalskim* 23, w *arabskim* 5, w *hebrajskim* 4, w kilku językach 3, w *rossyjskim* 1, w *polskim* 1. Prócz tego, w tymże roku wydano: 3,961 miedziorytów lub litografji, 182 kart jeograficznych i planów, 885 kompozycji śpiewu, 809 instrumentalnych, również powiększej części w *Paryżu*. — P. Nathan *Mendelssohn*, ostatni z żyjących synów słynnego filozofa Mojżesza *Mendelssohna*, umarł teraz w *Paryżu*. (Z dzieł *Mendelssohna*, wzorowy traktat *O nieśmiertelności duszy*, przyswoił językowi *polskiemu*, znany z pożytecznych prac swoich, P. *Tugenhold*). — W tych dniach odbył się w *Konstantynie* (w *Algierji*), ślub *muzułmana z muzułmanką*, według praw cywilnych *francuzkich*. Mer oświadczył Państwu młodym, że prawo *francuzkie* nie dopuszcza *wielożeństwa*, na co nie tylko Panna Młoda jak się domyślać można, najchetniej zgodziła się, ale nawet i Pan Młody dał uroczyste zapewnienie. — *Paganini* zostawił jedynego syna *Achillesa*, który dziś liczy dwa miljony franków majątku. — W *Paryżu* istnieje 129 zakładów publicznych kąpieli, które rocznie wydają 2,116,325 kąpieli. Cena najwyższa takowych, jest 80 centymów, najniższa 40 centymów (20 kop. i 10 k:). — Cyganie *hiszpańscy*, a mianowicie też z *Granady*, słyną ze swej zręczności i dowcipu. Mają to być klassyczni ludzie w swym rodzaju; oto przykład ich przebiegłości: Pewna *cyganka* wykradła jakiemuś podróżnemu *Anglikowi*, dziesięć sztucznych zębów, oprawnych w złoto, a zęby te nosił on w gębie, a nie w tłomoku albo kieszeni. *Cyganka* ta miała być bardzo ładną, ale *Anglik* strapiony swą stratą, kazał obębnić o swych 10ciu zębach na wszystkich ulicach *Albaycinu*, i obiecał dać 20 piastrów temu, ktoby je odniósł. Na drugi dzień, jakiś *Algazil* odnosi zęby. Ucieszony *Anglik* daje nagrodę, stroi się w cudne utwory *Deziraboda*, zaczyna jeść bifsztyki z sałatą, i łyka *bordeaux z jamajką*. W kilka jednak dni później, o mało nie skonał, dostał bowiem tak ogromnych boleści, że mu aż zęby wypadły. Pokazało się, iż *cyganie* zdjęli z owych zębów złoto, oprawili w blaszki miedziane, lekko ozłocili, i posłali *Anglikowi* przez *cygana* przebranego za *Alguazila*; blaszki więc przemieniły się w grynszpan, a grynszpan stał się przyczyną zatrucia *Anglika*. — Ktoś dowodził, że *sofistów* dla tego tak nazwano, iż oni wyciągając się na sofach, swe idee tworzyli.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogusz Euge: Ob: z Radkowa nr 551; Grabowski Wilh: Oby: z Opoczna nr 584; Haryngton Helena Oby: z Londynu nr 634; Kursi Kar: Negocjant z Petersburga nr 613; Kohn Bernard Kup: z Terespola nr 634; Łuszczewski Mich: Oby: z Jeżowka nr 584; X. Myśliński Ant: Kanonik z Pułtuska nr 2673; von Meyer Edw: Kup: z Królewca nr 634; Piasecki Lud: Urzęd: z Radomska nr 584; Stadnicki Łuk: Oby: z Woli Grzymkowej nr 551; Tafiłowski Wikt: Oby: z Dylewa.

Wyjechali: Berski Jen:-Major do Sochaczewa; Celiński Lud: Oby: do Paprotni; Celiński Ant: Oby: do Kutna; Kuczyński Jan Urzęd: do Kalisza; Mniewski Felix Oby: do Kutna; Skarzyński Fel: Ob: do Skotnik; Wolski Rafał Oby: do Nagawki.

DONIESIENIA.

Urodziłem się o ile zapamiętać mogę w Gub: Grodzieńskiej, lecz w wieku bardzo młodym przybyłem do Warszawy, i że w biegu rozmaitych okoliczności, do tej chwili nie poznałem mojej familji. Gdy teraz dla dopełnienia dowodów legitymacyjnych, potrzebną mi jest wiadomość, w którym właściwie miejscu i w jakim czasie moi Rodzice przemieszkiwali, upraszam więc każdego czy to należącego do tej familji czy też znającego, aby przez ludzkość raczył mnie zawiadomić, adresując do Franciszka *Arasimowicza*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 387.

LOKAL składający się z 4ch Pokoi, Kuchni, Drwalni i Piwnicy, na 2m piętrze, pod Nr 1315 przy ulicy Nowy-Świat, jest do wynajęcia od Wielkiej-nocy r. b. Wiadomość u Właściciela.



W domu Zrazowskich pod Nr 1315 przy ulicy Nowy-Świat, w drugiem podwórzu, po prawej stronie, obok Jatki, są do sprzedania MEBLE nowe, garnitury, Stoły owalne duże i małe, Konsole, Biurka damskie, Łóżka, Fotele okrągłe, Tualety, Sofy, Kozetki wyścielane, Stoły jadalne, jesionowe i mahoniowe, Komody, i t. p.



FORTEPJAN o 7miu oktawach, palisandrowy, po fabrykancie zagranicznym, nowy, jest do sprzedania pod Nr 179, u właściciela, na 1m piętrze, przy ulicy Gołębiej.

Obstalunki na **DRZEWO OPAŁOWE**, podług cen niżej wymienionych z dominium Wiązowna, przyjmują: Skład Towarow Galanteryjnych PP. N. S. Brünner et Comp: przy ulicy Miodowej Nr 489, i P. Z Ostrowski w Składzie Materjałów pismiennych Pana Henryka Hirszel przy ulicy Miodowej Nr 484 w domu dawniej Kochanowskiego, dziś JW. Prezesa Hryniewicza. — **Ceny Drzewa**: Za 1 sążeń 216 kub: Drzewa sosnowego wraz z dostawą, rs. 6 k. 45; za takiż sążeń Drzewa dębowego, brzozowego lub olszowego, takoż z odstawą, rs. 7 k. 80. Od rąbania sążnia drzewa sosnowego, k. 75; od rąbania sążnia drzewa twardego, k. 90.



Pozostawiono w komis do sprzedania: dwie KARET podwójnych, na resorach stojących, używane, lecz w bardzo dobrym stanie będące; Kocz-Kareta, na 8u resorach leżących i stojących; Kareta poczwórna (Lando) na resorach stojących, z wszelkiemi rekwizytami, wszystkie do miasta i do podróży użyte być mogą. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 669, u Właściciela domu.

PANNA Niemka z Belgji, w młodym wieku, opatrzona w chlubne świadectwa, uzdatniona do Zarządu Gospodarstwem, dozoru dzieci, haftowania, szycia, etc. etc., życzy przyjąć takiż obowiązek, przy familji udającej się do Petersburga; lub też jeżeliby okazja znalazła się, któraby ją za usługi na drodze na cały lub pół koszt drogi z sobą wzięła. Wiadomość pod Nr 582 przy ulicy Długiej, na 1m piętrze od frontu, obok Zegarmistrza Lilpopa, od godz: 9 z rana do 3ej po południu.

W Dobrach Bedlno, w Okręgu Orłowskim, na trakcie głównym Kaliskim, między Łowiczem a Kutnem położonych, jest do wydzierżawienia **PROPINACJA** od Śgo Wojciecha r. b. — O warunkach dzierżawy, powziąść można wiadomość na gruncie, lub u Właściciela domu Nro 324 w Warszawie.



Ktoby miał do zbycia KONIA wierzchowego, dobrze ujeżdżonego, w młodym wieku, karej maści; raczy się zgłosić do Kancellarji Pułku Kostromskiego Jegierskiego, w Koszarach Wołyńskich. — Tamże potrzebny jest lekki Faetonik, na leżących resorach.

ADMINISTRACJA
ZAKŁADU FABRYKI KAFLANEJ
w Radzyminie.

Lubo od lat kilkunastu exystuje Fabryka Wyrobów Kaflanych w Radzyminie, jednakowoż zakład ten nie miał tylu konkurentów do kupna Kafli, Kominków, oraz rozmaitych przedmiotów, co w roku zeszłym; co zapewne nastąpiło z własnego przekonania kupujących, oraz, że cena Kafli nierównie jest tańszą jak w innych fabrykach, pomimo swej dobroci. Kafle bowiem wyrabiane w tej fabryce jak najstaranniej, odznaczają się pod wielu względami, a najgłówniejszą jest rzeczą, że materjał czyli glina, której pokłady rzadko gdzie się znajdują, w dobroci swej zupełnie wyrównywa glinie sprowadzanej z zagranicy, a ztąd z łatwością przyjmuje polewę, czyni Kafel biały zupełnie, i zbliżonym do koloru porcellany. Kafle formatu dużego, są na model Berlińskich, a forma kwadratowa najgustowniejsza; przy tym wyrabiają się Piece okrągłe i Kominki, oraz rozmaite ozdoby. Kafle oprócz koloru białego, są w kolorze marmurowym, sinym i t. p. A ponieważ zakład ten ma już znaczne obstalunki na przyszłość, a chcąc i nadal zrobić dogodność wielu Obywatelom, Administracja Dóbr Radzymina od dnia 1go Listopada 1851 r., rzeczoną fabrykę pomnożyła na bardzo wielką skalę, przez liczbę osób pracujących w tym zakładzie, sprowadzonych z zagranicy; jak niemniej zaopatrzyła ten zakład w najświeższe i najmodniejsze modele służące do ozdób piecowych, jako to: modele do gzymsów, galerjek, fryzów, ozdób środkowych i t. p. O czem zawiadamiając mających chęć kupna oświadcza, że wszelkie obstalunki będą wyrabiane jak najstaranniej na oznaczony termin, i za akuratność wszelką w dostawie Administracja zaręcza. Kafle będą podzielone na 3 Nra, od 1 do 3ch; Nr 1 stanowi wybór Kafli. Ceny zaś będą jak dotąd najumiarkowańsze, z wyraźnym zyskiem kupujących; przytem jest znaczna ilość Kafli zapasowych, których w każdym razie będzie można nabyć w największych partjach. Obstalunki wszelkie przyjmowane nawet być mogą piśmiennie przez Poczty, pod adresem do Administracji Zakładu Fabryki Kaflanej w Radzyminie, przez Warszawę; — jest przytem w tych dobrach znaczna partja Cegły do sprzedania, oraz wyrabia się Dachówka karpiówka; a jak glina na kafle jest słynną ze swej dobroci; tak również i glina na Cegłę nie ustępuje w swej dobroci; o czem każdy z mających chęć kupna, na gruncie się przekonać może; również może być skontraktowaną w tych dobrach znaczna partja Cegły i Dachówki, do wyrobienia w r. b.


SUMMA około 15,000 rsr. hipotekowana na Domu w Warszawie, czyniącym dochodu czystego blizko 300 rs. rocznie, jest do ustąpienia pod korzystnemi warunkami. Realizacja tej wierzytelności na dzień 1 Lipca r. b. jest żądaną. Wiadomość o tym u Mecenasa Podbielskiego, pod Nr 980/1 przy ulicy Grzybowskiej.

Onegdaj przechodząc ulicą Długą i Miodową, wieczorem, zgubiono PORTE-MONNAIE duże, stare, w którym znajdowało się: papierek 10cio-rublowy, 3-rublowy, i 2-złotówka Saska, nowa, z 1810 r. Łaskawy Znalazca, niech zatrzyma sobie rsr. 3, a resztę zwróci do Cukierni Głębockiego, w domu zwanym Potkańskie, przy ulicy Długiej.

Kto przez zapomnienie lub pośpiech, zostawił w bramie dwa LICHTARZE; może je odebrać za udowodnieniem własności i opłaceniem kosztów niniejszego ogłoszenia, w domu dawniej Łubieńskich przy ulicy Królewskiej, od Jana Pudczyńskiego.


Jest do sprzedania bardzo nizki i nadzwyczaj elegancki BROUGHAM, z pracowni jednego z najpierwszych wiedeńskich fabrykantów powozów. Bliższą wiadomość powziąść można na Saskim placu, w domu Skwarcowa, w Kancellarji Konsulatu Jeneralnego C. K. Austrjackiego.

Dwa **POKOJE** od frontu, Gabinecik z komiakiem i Przedpokój, są do wynajęcia każdego czasu, w środku miasta przy ulicy Krako:-Przedm:; mieszkanie to nawet może być podzielone, mające oddzielne wchody, a nawet gdyby sobie kto życzył z Meblami i Fortepjanem, opałem, usługą i stołem. Wiadomość pod Nr 450 przy ulicy Krak:-Przedm:, wprost Kościoła XX. Bernardynów na 4m piętrze od tyłu; zastać można z rana i po południu.

Do najęcia od Wielkiej-Nocy **LOKAL** frontowy przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, z pięciu pokoi, kuchni i piwnicy, pod Nrem 446, naprzeciw XX. Bernardynów.

OLEJ RAFINOWANY do LAMP, własnego wyrobu, przedaje fabryka C. *Mintera*, po cenie dawnej, w Składzie swym przy rogu ulicy Sto-Krzyzkiej i placu Nro 1337, dając bezpłatnie xiążeczki, w które zapisuje się każda ilość wziętego oleju.


MEBLE mahoniowe, nowego fasonu, w dobrym stanie, z powodu wyjazdu są do sprzedania; oraz inne sprzęty gospodarskie, w domu Napolskiego przy ulicy Jerozolimskiej pod Nr 1582 *d*. Wiadomość u Stróża.

DOBRA Gostkowo, w Pcie Przasnyskim, mila od tegoż miasta, na trakcie Pułtusko-Przasnyskim, w gruncie pszennym, mającym wysiewu pszenicy korcy 180; żyta kor: 80; łąki morgów 80; pastewnik osobny, w chrustach deputatu po sto sążni corocznie, budowle dostateczne, gospodarzy 6ciu, kopiarzy według potrzeby, młyn i t. p. Wiadomość od E. Grąbczewskiej w Bartodziejach pod Pułtuskiem.

W domu JW. Wandalina Pusłowskiego przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1341, do wynajęcia na czas do 1go Października 1852 **APARTAMEENT** na pierwszem piętrze i na parterze, z Meblami, do tego Stajnia, Wozownia i Drwalnia, z tem nadmienieniem, że osobno może być wynajęte całe pierwsze piętro, ale parter bez 1go piętra, ani też żaden podział pojedynczy nie ma miejsca.

Są do sprzedania lub do zamiany na mniejsze, z dopłatą szacunku, znaczne DOBRA z obszernemi lasami, w blizkości rzeki spławnej, położone w Gub: Warszaws:, Pow: Wieluńskim, 5 mil od kolei. Bliższa wiadomość i szczegółowe objaśnienie, powziąść można w Kantorze Próśb, Tłumaczeń i Korrespondencji, przy ulicy Bielańskiej, w Hotelu Krakowskim Nr 601 *b*, wprost Mennicy. Ktoby życzył znieść się w tym względzie przez korrespondencję, winien pod powyższem adresem przysłać listy frankowane.

MAMKA młoda, z świeżym pokarmem, życzy przyjąć obowiązek w jakim zacnym domu. Wiadomość pod Nr 346, ulica Nowe-Miasto.

Para ŁÓŻEK jesionowych, w guście jak najnowszym, są do sprzedania; widzieć je można w każdym czasie na miejscu, wprost Konsumcji, przy ulicy Leszno pod Nr 678, u Stolarza J. Antoniewskiego.

Do Sklepu Hantemierowa, pod Dzwonicą XX. Bernardynów, nadszedł nowy transport: MATERJI Goliszemama na różne ceny, jako to: od 12 do 15 rubli sztuka; tudzież Dywanów perskich i z wielbłądziej szerści; Mór i Kanaus perski z surowego jedwabiu; Fular na podszewkę w różnych kolorach; wełniane Materje, Kaźmierki męzkie, Szlafroki axamitne, jedwabne, wełniane, i t. p.; Chustki na szyję i Kamizelki.

IMBIER w cukrze smażony, najwyborniejsza Indyjska konserwa, na słoje, słoiki, funty i ćwierć funty; CHINOIS świeże na sucho w cukrze smażone; rozmaite Frukta w cukrze kandyzowane; oraz wszelka Bakalja w najlepszym gatunku, sprzedają się po cenach umiarkowanych, w handlu Win i Korzeni przy ulicy Miodowej Nr 484 w domu dawniej Kochanowskich.


Pod Nr 153 przy ulicy Dunaj, są dwa PANTALJONY, o 7u oktawach, j. t. jeden palisandrowy, drugi mahoniowy, z platami metalicznemi, jeden do sprzedania, drugi do wynajęcia. Wiadomość na miejscu;— pod tymże Nrem, w podwórzu, na 1m piętrze, TOKARNIA, zdatna dla Tokarza lub Mosiężnika, i WERK mosiężny do zegara grającego, do sprzedania.

OSOBA w średnim wieku, obeznana z fachem Administracyjnym, Sądowym, Rachunkowością i Gospodarstwem, życzy sobie przyjąć obowiązek na prowincji od Śgo Jana, lub w każdym czasie, za małe wynagrodzenie i stół, lub ordynarją. Wiadomość pod Nr 158 przy ulicy Gołębiej, na 1m piętrze od tyłu.

Potrzebne są SZAFY do Magazynu Strojów; ktoby miał takowe do zbycia, niech raczy swój adres zostawić, w Sklepie Pana Kowaleskiego, na Krako:-Przedm. Nr 447.

Dwie **SZAFY** do Akt, czarno-lakierowane, do sprzedania przy ulicy Piwnej Nr 101, na 1m piętrze, za 4 Ruble.

W mieście Gubernjalnem Lublinie, otwarty został dla wygody Publiczności, **Kantor Tłumaczeń i Korrespondencji** w różnych językach, na wzór istniejących podobnych Zakładow w znaczniejszych miastach Europy. W tymże Kantorze przyjmowane będą do przekładu z jednego języka na drugi, wszelkie pisma łacińskie, francuzkie, niemieckie, rossyjskie i t. p., oraz dawne Dokumenta łacińskie tyczące się Heroldji, interessów i stosunków majątkowych i t. d.; również odbywane będą różne korrespondencje w wyżej wyrażonych językach. Nadto redagowane będą podania, jako to: Memorjały, Rekursa, prośby i przedstawienia do różnych Władz Administracyjnych, Sądowych i innych, niemniej uskuteczniane rachunkowości, Kontrakty, udzielane objaśnienia w różnych przedmiotach, załatwiane wszelkie zlecenia i interessa handlowe w kraju i za granicą. Osoby na prowincji zamieszkałe, które Kantor swem zaufaniem zaszczycić raczą, zechcą zgłaszać się ze swojemi żądaniami listownie franco pocztą pod adresem Kantoru, a będą miały takowe jak najśpieszniej załatwiane. Kantor ręczy za dokładność wykonania powierzonych mu interessów i za możliwy pośpiech; wszelkie utwory z niego wychodzące, opatrzone będą pieczęcią i podpisem utrzymującego Kantor. Miejsce Kantoru jest w domu W. Farnezowej pod Nrem 165 przy ulicy Krakow: Przedm:, blisko rogatki Warszawskiej. O dalszem rozwinięciu czynności Kantorowych, udzieloną będzie wiadomość przez pisma publiczne.— Zarządzający Kantorem, Fran: *Kuligowski*, b. Nauczyciel Gimn: Radom: i Lubel:.

Dobrze obeznana OSOBA z wszelką rachunkowością, może znaleść chwilowe zatrudnienie za dobrym wynagrodzeniem. Bliższa wiadomość u Szwajcara Hotelu Wileńskiego.

Jeżeliby przyzwoita Dama Francuzka, życzyła sobie przyjąć PANIENKĘ 15to-letnią, dla wydoskonalenia się w języku francuzkim i pobierania innych nauk w towarzystwie drugiej Panienki równego wieku, niech się raczy zgłosić do Hotelu Rzymskiego pod Nr 19.— Tamże są do sprzedania: 10 łokci szerokiej KORONKI (application de Bruxelles); Deka adamaszkowa w deseń do przykrycia łóżka, i Salopa z sukienka, nowa, w najświeższym guście.

Są do sprzedania lub do wydzierżawienia na lat 6, od Ś. Jana r. b. dwa FOLWARKI, w okolicy Radomia, w gruntach dobrych, mające wysiewu 150 morgów oziminy; można w połowie siać żyto i pszenicę, tyleż jarzyny, pańszczyzna piesza, 2,000 zł. gotowej intraty, Dom i Budowle nowe w dobrym stanie, siana i pastwisk dostateczna ilość, las na miejscową potrzebę. Bliższą wiadomość powziąść można pod Nr 1023 przy ulicy Grzybowskiej, u Jana Wilkoszewskiego, do 9 rano i od 3 po południu.

OGRÓD do wydzierżawienia, jest w każdym czasie pod Nr 1147 lit: *c*, przy ulicy Żelaznej. Wiadomość u właściciela domu.

SĄŻNIE sosnowe kubiczne suche, z staro-drzewa rznięte, są do nabycia po cenach stałych rs: 6. Wiadomość bliższa w sklepie Wojczyńskiego przy ulicy Wierzbowej Nr 614 *b*.

OSOBA młoda, uzdatniona do szycia Sukien, Bielizny i innych robót, życzy sobie znaleźć miejsce Szwaczki. Bliższa wiadomość przy ulicy Piwnej, w domu Nr 18, na 2m piętrze od frontu, naprzeciw Kościoła XX. Augustjanów. — Tamże jest Salopa nowa kortowa, do sprzedania za zniżoną cenę.

Fabryka różnych Trunków Krajowych w **Krągoli** pod Koninem, oświadcza niniejszem osobom w tym interesowanym, i celem zapobieżenia fałszywie rozsianym pogłoskom, iż zakup Okowity już od dwóch miesięcy rozpoczęła, takowy ciągle kontynuje, i stósownie do okoliczności najwyższą płaci cenę.

Ktoby potrzebował OSOBY płci żeńskiej, uzdatnionej do krawieczczyzny; niech raczy zostawić swój adres w Drukarni Kurjera.

LOKAL na Sklep z 4ch Izb, 2ch piwnic i komórki składający się, przy rogu ulicy Elektoralnej i Białej pod Nr 761, jest do najęcia od Sgo Jana r. b. Wiadomość u Właściciela przy ulicy Alexandrja Nro 2771.

Od 1go Kwietnia jest do najęcia przy ulicy Żelaznej i Nowolipie, pod Nr 2449, główny LOKAL w pałacyku, złożony z 2ch Salonów mających wyjście do ogrodu, pięciu Pokoi, Kuchni angielskiej, Spiżarni, Drwalni, Piwnicy, Góry, Stajni i Wozowni.



Jest do sprzedania w każdym czasie DOM w mieście Częstochowie przy ulicy Śtej Barbary pod Nr 770, z gruntami, ogrodem fruktowym, stajniami, stodołą, śpichrzem, oficyną, podwórzem obszernym, studnią i wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi, zdatny na hotel, gdyż blisko Kościoła; wiadomość na miejscu u właścicielki.

Pięć POKOI z Kuchnią, na 1m piętrze, do najęcia od Wielkiej Nocy r. b., w domu pod Nr 328 na rogu Nowego-Miasta i Franciszkańskiej.

Zawiadamia się Amatorów literatury francuzkiej, klassyków, że są do nabycia pozostałe jeszcze DZIEŁA tego rodzaju, jako też kilka dykcjonarzy i statystyka Królestwa Polskiego, wraz z mappami specjalnemi 8miu Województw.— Jest do nabycia także Sieczkarnia ręczna w dobrym stanie. Wiadomość pod Nr 1565*c*, ulica Chmielna, w podwórzu na dole, na lewo, lub u miejscowego Stróża.

ZEGAREK męzki i damski, ŁAŃCUSZEK i BROSZKA złota, są do sprzedania za cenę umiarkowaną, w domu pod Nr 1731 przy ulicy Wiejskiej, na 1m piętrze.

OSOBA w średnim wieku, Wdowa, życzy przyjąć obowiązek do Zarządu Domu w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość przy ulicy Gołębiej pod Nr 175, na 2m piętrze od tyłu.



Sprzedaż BARANÓW w Sobótce, pomiędzy Ostrowem i Pleszewem, 2 mile od Kalisza, zaczęła się z dniem 1m Stycznia r. b. Tryki te są pokolenia Lichnowskiego, nabite, wełniste, ciężkie, wyrównane, zdrowe i wolne od wszelkich chorób sukcessyjnych, co się zaręcza. Ceny bardzo mierne, od 15tu do 50ciu talarów; niemniej jest 150 Macior do chowu do sprzedania. Barany i próby można widzieć w Miełkowicach pod miastem Wartą.— *Stiegler.*

Różne małe **LOKALE** do wynajęcia, w domu Nr 720, przy ulicy Leszno, wprost XX. Karmelitów. Wiadomość o cenie u właścicieli mieszkających przy tejże ulicy, w domu Nr 663/4, 5, na 1m piętrze od frontu.

Potrzebna jest **BONA** Niemka. Wiadomość przy ulicy Nalewki pod Nr 2255/6, na 1m piętrze od frontu.

Ktoby miał od Wielkiej-nocy, POMIESZKANIE, na 2m piętrze, sładające się z 6u lub 7u Pokoi, ze Stajnią i Wozownią, przy ulicach bocznych, w blizkości Nowego-Świata; niech da wiadomość do Biura Naczelnika Artyllerji, na rogu ulic Tamka i Alexandrji, do Urzędnika Stepanowa.



WIEPRZ biały, szpaczaty, zginął w zeszły Piątek w południe. Ktoby takowego przytrzymał, niech da wiadomość do Felczera Sikorskiego, pod Nr 1819 przy ulicy Franciszkańskiej, a otrzyma nagrodę.



Onegdaj zabłąkała się w okolicy Gościnnego Dworu, SUCZKA młoda, z rasy wyżełków kurlandzkich, biała, z ciemnemi łatami, dużym ogonem, krótszemi uszami, nazwikiem „Zelfida." Uprasza się o odprowadzenie jej pod Nr 980 do domu Mecenasa Podbielskiego, przy rogu ulicy Gnojnej i Grzybowskiej, naprzeciw Bazaru, za przyzwoitą nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe zimna 2.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 4.

TEATR WIELKI. Jutro, (jak wyżej), Koncert Panien *Dulcken*, i Balet *Robert i Bertrand*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Serdeczna Przyjaciołka*.



Nauczyciel TAŃCÓW, podaje do publicznej wiadomości że w czasie teraźniejszego Karnawału, wyucza 5ciu tańców najpotrzebniejszych w 20tu kilku Lekcjach, osoby nawet wcale nie tańcujące; przytem udziela lekcje tak w swojem mieszkaniu, jako też po domach prywatnych i pensjach. Mieszka przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 17, na 1m piętrze od frontu. Zastać go można od godziny 9 rano do 7 wieczór.— P. *Ślizyński*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 28 Stycznia (1 Lutego) 1852 r.— Starszy Cenzor L.T. *Tripplin.*